

W potyczce najgorszego ataku z najlepszą obroną ostatnich tygodni, w potyczce drużyny z serią siedmiu meczów bez wygranej z zespołem z pięcioma oficjalnymi zwycięstwami, lepsi ci pierwsi. Sampdoria ograła na własnym boisku Romę, a dla fatalnie grających Giallorossich był to powrót do przeszłości, do meczów z Cagliari czy Atalantą, gdzie to rywale strzelali ostatnie dwa gole i odbierali ważne punkty graczom Spallettiego. Po porażce zespół Romy traci cztery punkty do Juventus, a wieczorem może zostać dogoniony przez Napoli. W środę Giallorossi zmierzą się w Coppa Italia z Ceseną.

SAMPDORIA - ROMA 3-2 (1-1)

0-1 B.Peres 5'

1-1 Praet 20'

1-2 Dzeko 68'

2-2 Schick 71'

3-2 Muriel 74'

ROMA (3-4-2-1): Szczęsny - Rüdiger, Fazio, Vermaelen (Paredes 87') - Bruno Peres (El Shaarawy 77'), De Rossi (Totti 77'), Strootman, Emerson - Nainggolan, Perotti - Džeko

Ławka: Alisson, Lobont, Manolas, Jesus, Mario Rui, Seck, Gerson

SAMPDORIA (4-3-1-2): Puggioni - Bereszyński, Silvestre, Skriniar, Regini - Praet (Linetty 63'), Torreira, Barreto - Bruno Fernandes (Schick 70') - Quagliarella, Muriel (Djuricic 84')

Ławka: Krapikas, Tozzo, Pavlovic, Dodô, Palombo, Cigarini, Alvarez, Budimir

Żółte kartki: Torreira (Sampdoria), Vermaelen, Rudiger, Totti (Roma)

[>> GŁOSOWANIE NA PIŁKARZA MECZU SAMPDORIA 3:2 ROMA <<](#)

Autor: abruzzo